

# Magdalena Satora

---

## O arbitrażu – fragment traktatu "De recuperatione Terrae Sanctae" Pierre'a Dubois : tekst – tłumaczenie – komentarz

---

Zeszyty Prawnicze 15/4, 231-237

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## TŁUMACZENIA

### MONUMENTA AERE PERENNIORA

MAGDALENA SATORA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

#### O ARBITRAŻU – FRAGMENT TRAKTATU ‘DE RECUPERATIONE TERRAE SANCTAE’ PIERRE’A DUBOIS. TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Pierre Dubois był francuskim prawnikiem i publicystą żyjącym na przełomie XIII i XIV w. Najbardziej znanym spośród jego traktatów jest *De recuperatione Terrae Sanctae* (*De recuperatione Terrae Sanctae. Traité de la politique générale par Pierre Dubois, avocat des causes ecclésiastiques au baillage de Coutances sous Philippe le Bel, publié d’après le manuscrit du Vatican*, éd. C. V. Langlois, Paris 1891) powstały między 1305 a 1307 r., w którym przedstawiony został projekt nowej krucjaty, a także związany z nim plan utworzenia organizacji mającej zapewnić pokój między państwami chrześcijańskimi. W prezentowanym fragmencie opisana została procedura pokojowego rozstrzygnięcia sporów między suwerennymi władcami, która miała być jednym z filarów funkcjonowania tejże organizacji.

PIERRE DUBOIS, 'DE RECUPERATIONE TERRAE  
SANCTAE' – FRAGMENTUM

Sed cum iste civitates et multi principes superiores in terris non recognoscentes, qui justificiam faciant de ipsis secundum leges et consuetudines locorum, controversias movere captabunt, coram quibus procedent et litigabunt? Responderi potest quod consilium statuat arbitros religiosos aut alios eligendos, viros prudentes et expertos ac fideles, qui jurati tres iudices prelatos et tres alios pro utraque parte, locupletes, et tales quod sit verisimile ipsos non posse corrumpi amore, odio, timore, concupiscencia, vel alias, qui convenientes in loco ad hoc aptiori, jurati strictissime, datis antequam convenient articulis petitionum et defensionum singularum, summarie et de plano, rejectis primo superffuis et ineptis, testes et instrumenta recipiant, diligentissime examinent. Cujuslibet testis examinatio per duos ad minus juratos fideles et prudentes audiatur; scribantur depositiones, et per iudices strictissime custodiantur, ne fraus et falsitas possint intervenire.

Sic convenient iudices ad impensas moderatas partium solvendas, quatinus plus impendent quam essent in suis domibus versimiliter impensuri. Ad iudicandum, si expedierit, assessores habeant secundum eorum consiencias fidelissimos ac peritissimos in lege divina et canonica et civili.

Si altera pars de ipsorum sententia non sit contenta, ipsi iudices pro omni lite processus cum sentenciis mittant ad apostolicam sedem, per summum pontificem pro tempore existentem emendandas et mutandas, prout et si justum fuerit; vel si non, salubriter ad perpetuam rei memoriam confirmandas et in cronicas sancte romane ecclesie inregistrandas.

## PIERRE DUBOIS, „O ODZYSKANIU ZIEMI ŚWIĘTEJ” – FRAGMENT

Jednak jeśli te [włoskie] miasta i wielu władców, którzy nie uznają zwierzchników na ziemi i którzy sami wymierzają sprawiedliwość zgodnie z lokalnymi prawami i zwyczajami, zaangażują się w jakiś konflikt, przed kim mają przeprowadzić postępowanie i go rozstrzygnąć? Odpowiedzią może być podjęcie przez zgromadzenie decyzji o wyborze sędziów, zakonników lub niekoniecznie ich; mężów roztropnych, doświadczonych i godnych zaufania, którzy po zaprzysiężeniu [winni wyznaczyć?] trzech dostojników kościelnych jako sędziów i trzech innych dla każdej ze stron sporu. Winni oni być majętni i tacy, aby nieprawdopodobnym było przekupić ich miłością, nienawiścią, strachem, pożądaniem albo innymi sposobami. Winni oni zgromadzić się w odpowiednim do tego miejscu i być związani ścisłą przysięgą. Najpierw należy przekazać im pojedyncze wnioski powoda i oskarżonego, w prostej i skróconej formie. Po odrzuceniu w pierwszej kolejności tego, co zbędne i nieistotne, winni jak najstaranniej przebadać zgromadzone zeznania i dokumenty. Przesłuchanie jakiegokolwiek świadka winno odbywać się w obecności przynajmniej dwóch rozsądnych i godnych zaufania sędziów. Zeznania winny być spisywane i pieczołowicie przechowywane przez sędziów, aby nie mogło dojść do ich sfałszowania i oszustw.

Koszty gromadzenia się sędziów winny być umiarkowane i ponoszone przez strony konfliktu, o ile wydatki są większe niż te, które sędziowie prawdopodobnie ponieśliby, pozostając w domu. Jeśli wydaje się to konieczne, sędziowie przy wydawaniu wyroku mogą mieć doradców według nich w najwyższym stopniu godnych zaufania i biegłych w prawie boskim, kanonicznym i świeckim.

Jeśli któraś ze stron nie byłaby zadowolona z wyroku, sędziowie winni wysłać protokół przebiegu postępowania razem z wyrokiem do Stolicy Apostolskiej. Urzędujący papież zmieni go i poprawi, o ile i w jakim zakresie będzie to uzasadnione. Jeśli tak się nie stanie, wyrok winien być odpowiednio potwierdzony i zapisany w rejestrach Świętego Kościoła Rzymskiego na wieczną rzecz pamiętkę.

## KOMENTARZ

Komentowany fragment traktatu Dubois jest projektem arbitrażu, który według zamysłu autora miał się stać podstawowym narzędziem rozwiązywania konfliktów między suwerennymi władcami oraz włościami miastami. Był on częścią szerszego planu mającego na celu wprowadzenie trwałego pokoju w całym chrześcijańskim świecie. Innymi jego elementami były reformy organizacji sądownictwa i procedury sądowej, które zapewniłyby szybkie i sprawne wymierzanie sprawiedliwości poszkodowanym dochodzącym swoich praw, a także zmiana sposobu karania wasali występujących przeciwko seniorom, która z kolei miała zagwarantować skrócenie czasu trwania konfliktu i uniemożliwić podjęcie kolejnych prób walki ze zwierzchnikiem lennym<sup>1</sup>.

Zaproponowana przez Dubois procedura arbitrażu miała służyć do rozstrzygania sporów zaistniałych przede wszystkim między władcami, którzy „nie uznawali zwierzchników na ziemi” (*superiores in terris non recognoscentes*). Sformułowanie to może budzić pewne wątpliwości. Można bowiem powiązać je z aktualnym na początku XIV w. sporem o prymat władzy świeckiej i duchownej, na temat którego Dubois wypowiadał się w innym traktacie<sup>2</sup>. W tym kontekście można by przyjąć, że autor miał na myśli władców, którzy nie uznają zwierzchności papieża. Ciąg dalszy tego zdania, w którym mowa jest o tym, że władcy ci „sami wymierzają sprawiedliwość zgodnie z lokalnymi prawami i zwyczajami” (*justificiam faciant de ipsis secundum leges et consuetudines locorum*), sugeruje jednak, że chodzi tu raczej o nieuznawanie żadnych zwierzchników na własnych ziemiach, czyli suwerenność terytorialna władców.

Pomysł rozwiązywania sporów między monarchami na drodze arbitrażu nie był nowy ani wyjątkowy. W okresie średniowiecza korzystano z niego bardzo często. Metoda ta upowszechniła się w XII w. Strony

---

<sup>1</sup> Por. *De recuperatione Terrae Sanctae. Traité de la politique générale par Pierre Dubois, avocat des causes ecclésiastiques au baillage de Coutances sous Philippe le Bel, publié d'après le manuscrit du Vatican*, éd. C.V. LANGLOIS, Paris 1891, passim.

<sup>2</sup> P. DUPUY, *Histoire du différend d'entre le pape Boniface VIII et Philippes le Bel, roy de France*, Paris 1655, Preuves, s. 44-47.

konfliktu powierzały jego rozstrzygnięcie innemu władcy, papieżowi lub przedstawicielom instytucji cieszących się szczególnym autorytetem, albo też porozumiewały się w kwestii wyboru grupy arbitrów. Każdorazowo uzgadniano też procedurę, według której miało być prowadzone postępowanie. Jedynie niektóre spośród miast włoskich wprowadzały w dwustronnych stosunkach załączki stałych trybunałów rozjemczych, były to jednak pojedyncze przypadki<sup>3</sup>. Dubois w swoim projekcie zaproponował wprowadzenie ustandaryzowanego i obowiązkowego dla wszystkich władców chrześcijańskich postępowania arbitrażowego.

O wyborze sędziów miało bezpośrednio lub pośrednio decydować zgromadzenie, o którego składzie Dubois pisał w innych częściach traktatu. Mieli je tworzyć papież, wszyscy władcy chrześcijańscy oraz wyższe duchowieństwo. Miało ono kierować wspólnotą wszystkich chrześcijan (*respublica christiana*) i podejmować najważniejsze decyzje jej dotyczące<sup>4</sup>. Z omawianego fragmentu nie można jednak jasno wywnioskować, jaki dokładnie miał być jego udział w procesie wyboru arbitrów. Zalecenia Dubois w tej kwestii można bowiem interpretować na kilka sposobów:

1. Zgromadzenie wybiera dziewięciu sędziów, z których trzech jest wyższymi duchownymi.
2. Zgromadzenie wybiera trzech sędziów – wyższych duchownych; po trzech sędziów wybiera każda ze stron.
3. Zgromadzenie wybiera komisarzy, którzy następnie wybierają dziewięciu sędziów: trzech wyższych duchownych i po trzech przedstawicieli każdej ze stron konfliktu.
4. Zgromadzenie wybiera komisarzy, którzy następnie wybierają trzech sędziów – wyższych duchownych; po trzech sędziów wybiera każda ze stron.

Niestety w żadnym innym fragmencie traktatu ani też w żadnym innym piśmie tego samego autora nie ma wskazówek, które umożliwiłyby

---

<sup>3</sup> W. G. GREWE, *Epochs of International Law*, New York 2000, trans. M. BYERS, s. 97-103; K.J. MARCINIAK, *Arbitraż z perspektywy rozwoju historycznego prawa międzynarodowego*, [w:] *Arbitraż w prawie międzynarodowym*, red. C. MIK, Warszawa 2014, s. 7-9.

<sup>4</sup> *De recuperatione*, passim.

jednoznaczną interpretację tych słów. W literaturze poświęconej *De recuperatione* również nie ma żadnej dominującej opinii na temat faktycznego znaczenia tych słów.

W dalszej części tekstu Dubois wskazał przymioty, jakimi powinni cechować się arbitrzy. Na pierwszym miejscu stawiał bogactwo. W innym artykule traktatu wyjaśniał, że biedni sędziowie byliby podatni na korupcję<sup>5</sup>, a tego właśnie zagrożenia chciał uniknąć. Wszyscy arbitrzy mieli być zaprzysiężeni i w celu przeprowadzenia postępowania mieli zgromadzić się w „odpowiednim do tego miejscu” (*in loco ad hoc aptiori*). Autor nie wyjaśnił jednak szerzej tego ostatniego stwierdzenia i nie podał żadnych dodatkowych instrukcji.

Na początku postępowania sędziowie mieli zapoznać się w krótkimi, pisemnymi wnioskami przedstawionymi przez obie strony konfliktu. Było to nawiązanie do jednego z najważniejszych postulatów Dubois dotyczących zreformowania procedury sądowej, wielokrotnie przez niego powtarzanego. Uważał, że należało zrezygnować z ustnych wystąpień przedstawicieli stron konfliktu, które według niego były zbyt długie i w zdecydowanej większości całkowicie niepotrzebne<sup>6</sup>, na rzecz uproszczonych, pisemnych wniosków. W innej części *De recuperatione* przedstawił ich przykładowe formularze i opisał przebieg postępowania prowadzonego według zaproponowanych przez niego zasad<sup>7</sup>. Było to odstępstwo od zwyczajów panujących na początku XIV w. we Francji, a także w innych krajach Europy Zachodniej, gdzie w sądownictwie świeckim wciąż dominowała procedura ustna i dopiero zaczynano wprowadzać elementy procedury pisemnej na wzór sądownictwa kościelnego. Przez długi czas jednak – szczególnie we Francji – pisemna dokumentacja procesowa była jedynie zapisem wystąpień przedstawicieli stron, a przy jej sporządzaniu nie obowiązywały żadne formularze, które całkowicie zastępowałyby wypowiedzi ustne<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>6</sup> *De recuperatione...*, s. 80.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 74-76.

<sup>8</sup> Na ten temat, por. P. GUILHIERMOZ, *De la persistance du caractère oral dans la procédure civile française*, «Nouvelle revue historique du droit français et étranger» 13/1889, s. 21-65.

Po przedłożeniu przez obie strony konfliktu odpowiednich wniosków sędziowie mieli przesłuchać świadków. Przesłuchania powinny odbywać się w obecności przynajmniej dwóch arbitrów, być spisywane i przechowywane w taki sposób, aby nie mogło dojść do ich sfałszowania. Następnie sędziowie mieli przeanalizować zgromadzone w ten sposób zeznania i dokumenty. Jeśli na tym etapie postępowania uznaliby, że potrzebna jest im pomoc w wydaniu wyroku, mogli zwrócić się o nią do wybranych przez siebie doradców. Dubois ograniczał ich wybór jedynie stwierdzeniem, że mieli oni być znawcami prawa. Nie podał żadnych innych wskazówek dotyczących ich kompetencji ani liczby.

Jeśli któraś ze stron konfliktu byłaby niezadowolona z wyroku, mogła odwołać się od decyzji arbitrów. Podobne rozwiązania stosowano już w średniowiecznym arbitrażu. Zazwyczaj jednego z sędziów biorących udział w prowadzonym postępowaniu wyznaczano na superarbitra, który miał wydać ostateczny werdykt, albo też podejmowano decyzję na drodze losowania<sup>9</sup>. Według projektu Dubois instytucją odwoławczą miała być Stolica Apostolska. W przypadku, gdyby któraś ze stron była niezadowolona z werdyktu, mogła zgłosić sprawę do ponownego rozpatrzenia przez papieża. Wyrok mógł zostać przez niego zmieniony lub poprawiony jedynie w części. W ten sposób autor przypisywał głowie Kościoła szczególną rolę w rozstrzygnięciu sporów między władcami świeckimi. O ile bowiem papieże bywali wybierani do roli arbitrów, występowali jednak jako osoby prywatne o szczególnym autorytecie, nie zaś jako zwierzchnicy Kościoła<sup>10</sup>. Dubois proponował natomiast, aby funkcję superarbitra powiązać z godnością papieską.

Autor traktatu poruszył też kwestię finansowania prac arbitrów. Ich koszty – równe różnicy między wydatkami jakie faktycznie ponieśli sędziowie a tym, ile wydaliby przebywając w domu – miały ponosić strony konfliktu. W ten sposób Dubois przedstawił projekt, który zawierał wytyczne dotyczące wszystkich aspektów funkcjonowania instytucji arbitrażu.

---

<sup>9</sup> W.G. GREWE, *op. cit.*, s. 100.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 93-94. Por. również J. GAUDEMET, *Le rôle de la papauté dans le règlement des conflits entre États aux XIII et XIV siècles*, «Recueils de la Société Jean Bodin pour l'histoire comparative des institutions» 15/1961, s. 79-106.